

18. Inkluzja zamiast ekskluzji – wolontariat szansą na udany powrót do społeczeństwa osób odbywających karę pozbawienia wolności

Inclusion instead of exclusion - volunteering as a chance for a successful prisoners' return to the society

Deka Renata⁽¹⁾, Krakowiak Piotr⁽¹⁾, Paczkowska Agnieszka⁽²⁾

⁽¹⁾ Katedra Pracy Socjalnej, Wydział Nauk Pedagogicznych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

⁽²⁾ Hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza w Gdańsku
Opiekun naukowy: ks. dr hab. Piotr Krakowiak

Renata Deka: rdeka@doktorant.umk.pl

Słowa klucze: resocjalizacja, więźniowie, ekskluzja -wykluczenie społeczne, inkluzja -włączanie, wolontariat hospicyjny

Key words: rehabilitation, prisoners, elimination of all social, exclusion, inclusion, hospice-palliative care volunteering

Streszczenie

Kara pozbawienia wolności ma poprzez izolację sprawcy, doprowadzić do jego zmiany i wykształcenia w nim umiejętności funkcjonowania w społeczeństwie, w zgodzie z obowiązującymi normami (nie tylko prawnymi, ale również moralnymi, społecznymi). Cel ten trudno zrealizować w praktyce, zwłaszcza że warunki zakładu karnego nie sprzyjają poprawie osób w nich przebywających. Co więcej na skutek więziennej izolacji mamy zwykle do czynienia z niemal całkowitą ekskluzją byłych skazanych, czyli wykluczeniem społecznym, prowadzącym w rezultacie do ich marginalizacji i wyłączenia z głównego nurtu życia społecznego. Powodem takiej postawy są stereotypy oraz brak wiedzy i kontaktu z osobami pozbawionymi wolności. Problem pogłębia dodatkowo fakt, iż zakładowa resocjalizacja opiera się głównie na izolacji więźniów, czyli odseparowaniu ich od wolnej części społeczeństwa. Założenie, że zmiana osoby ma się dokonać wyłącznie przez izolację w warunkach zamkniętych, wydaje się być jednak błędne, bowiem większość skazanych, wcześniej czy później, powróci do społeczeństwa. Należy zatem podejmować działania inkluzji społecznej, które pomogą ten powrót im ułatwić. Odpowiedzią na powyższy postulat zdaje się być wolontariat, a zwłaszcza wolontariat hospicyjny więźniów. To nowatorskie narzędzie resocjalizacji, które wykorzystując aktywność osadzonych na rzecz społeczności lokalnych, stwarza okazję do poznania skazanych z zupełnie innej strony – jako osób, które chcą zmienić swoje życie i zaslugują na szansę, by mogli to zrobić.

Summary

Imprisonment by isolating the offenders leads to their change and education in the ability to function in society, in accordance with the applicable standards (not only legal, but also moral and social). This goal is difficult to achieve in practice, especially that penal institution conditions are not conducive to the improvement of people staying in them. Moreover, as a result of prison isolation we usually have to deal with the almost total exclusion is ex-prisoners, or social exclusion, leading in effect to their marginalization and exclusion from mainstream society. Reasons for such attitudes are stereotypes and lack of knowledge and contact with people deprived of their liberty. A problem enhanced even more by the fact that the social rehabilitation of penal institution is mainly based on the isolation of prisoners, or separating them from the free part of society. The assumption that the change of the person is to be made solely by the isolation in closed conditions appears to be wrong, however, because most of the convicts, sooner or later, return to society. It is therefore necessary to take action for social inclusion that will help facilitate their return to society. A response to this demand

seems to be volunteering and especially hospice volunteering of prisoners. This innovative tool of inclusive rehabilitation uses embedded activity for local communities provides an opportunity to get to know prisoners from a completely different side-as people who want to change their lives and deserve the chance to be able to do it.

1. Wstęp

Świat XXI wieku to świat nieustannych zmian i coraz szybszego postępu technicznego, naukowego, społecznego. To jednocześnie świat, w którym coraz powszechniej występują liczne podziały i uprzedzenia. Niemal każdego dnia możemy spotkać się z przejawami unikania kontaktu czy wręcz spychania na margines życia społecznego osób, które wydają się odbiegać od przyjętych przez większość społeczeństwa norm. Czynniki decydującymi o społecznym odrzuceniu określonych jednostek mogą być chociażby: płeć, wiek, kolor skóry, pochodzenie, przynależność do niższej grupy społecznej. Szczególnie wykluczane są zwłaszcza osoby, co do których istnieje podejrzenie, że mogą w jakikolwiek sposób zagrozić bezpieczeństwu czy porządkowi społecznemu, czyli osoby, które dopuściły się czynu niezgodnego z powszechnie obowiązującym prawem.

Skazani ponoszą zatem konsekwencje swoich czynów nie tylko w postaci przymusowego umieszczenia w warunkach izolacji, ale również społecznego odrzucenia, zarówno w czasie, jak i po odbyciu kary, czego z resztą mają świadomość – część z nich wprost przyznaje: „Mój wyrok to dożywocie, bez krat i murów, ale z ludzką krytyką i nietolerancją.” (Nasiłowski 1995, s. 3-4).

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie procesu wykluczenia społecznego w odniesieniu do osób opuszczających placówki penitencjarne oraz zestawienie w opozycji do niego procesu przeciwnego, czyli coraz bardziej docenianej inkluzji społecznej. Zaprezentujemy również program wolontariatu hospicyjnego skazanych, czyli działanie, dzięki któremu może dojść do zmiany społecznego odbioru byłych więźniów.

2. Opis zagadnienia w dostępnej literaturze

Wykluczenie społeczne – próba definicji zjawiska

Wykluczenie społeczne to zróżnicowane zjawisko, co do którego występują trudności z jego jednoznacznym zdefiniowaniem. Co więcej bywa ono zamiennie określane mianem ekskluzji czy odrzucenia społecznego, a niekiedy nawet utożsamiane z pojęciem marginalizacji społecznej. Po raz pierwszy do użytku zostało wprowadzone w 1974 roku przez francuskiego ministra dobrobytu społecznego – Rene Lanoira, który wykorzystał je do określenia osób nieprzystosowanych do życia w społeczeństwie industrialnym, żyjących na marginesie społecznym lub nieobjętych jakimkolwiek systemem ubezpieczeń. W oficjalnych dokumentach europejskich pojęcie wykluczenia społecznego pojawiło się natomiast w 1990 roku (miało to miejsce w dokumencie Komisji Europejskiej związanym z programem walki z ubóstwem) (Nogowski 2015).

Jak już zostało to zauważone, stworzenie jednoznacznej definicji wykluczenia społecznego napotyka na liczne trudności, wynikające ze złożoności tegoż zjawiska. Niemniej jednak w większości definicji określa się je jako niemożność uczestnictwa w różnych aspektach życia danego społeczeństwa – społecznym, gospodarczym, politycznym itp. Co ważne, nie uczestnictwo to nie jest konsekwencją samodzielnej decyzji jednostki, a wynikiem trudności, z jakimi się spotyka (Nogowski 2015).

Inną definicję wykluczenia społecznego możemy znaleźć w dokumencie powołującym Zespół Zadaniowy ds. Reintegracji Społecznej (dokument został przyjęty w ramach Narodowej Strategii Integracji Społecznej dla Polski). W przywołanym dokumencie możemy przeczytać, że „Wykluczenie społeczne to brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, a w szczególności dla osób ubogich.” (Ministerstwo

Pracy i Polityki Społecznej 2003). W tym ujęciu wykluczenie należy zatem rozumieć jako niemożność korzystania z zasobów, instytucji, które powinny być powszechnie dostępne.

Wykluczenie społeczne dotyka najczęściej osób bądź grup społecznych, które:

- żyją w niekorzystnych warunkach ekonomicznych,
- są dotknięte niekorzystnymi procesami społecznymi, wynikającymi ze zmian rozwojowych, np. kryzysów gospodarczych,
- nie zostały wyposażone w kapitał rozwojowy, umożliwiający im normalną pozycję społeczną, odpowiedni poziom kwalifikacji, wejście na rynek pracy czy założenie rodziny,
- nie mają dostępu do odpowiednich instytucji pozwalających na wyposażenie w kapitał życiowy, jego rozwój i pomnażanie,
- doświadczają przejawów dyskryminacji,
- mają cechy utrudniające im korzystanie z powszechnych zasobów społecznych ze względu na istnienie: niepełnosprawności, uzależnienia, długotrwałej choroby lub innych cech indywidualnych
- są ofiarami przemocy, szantażu, indoktrynacji.

W odniesieniu do powyższych czynników można wskazać osoby, które są szczególnie narażone na wykluczenie społeczne. Zalicza się do nich: dzieci i młodzież ze środowisk zaniedbanych, dzieci wychowujące się poza rodziną, kobiety samotnie wychowujące dzieci, kobiety pozostające poza rynkiem pracy, ofiary patologii życia rodzinnego, osoby: o niskich kwalifikacjach, bezrobotne, żyjące w szczególnie trudnych warunkach mieszkaniowych, niepełnosprawne i przewlekłe chore, chore psychicznie, starsze i samotne, należące do mniejszości etnicznych, uzależnione od alkoholu i substancji psychoaktywnych, bezdomne, imigrantów oraz osoby opuszczające placówki penitencjarne (Żywucka-Kozłowska 2008).

Powyższe zestawienie wyraźnie pokazuje, że pobyt w zakładzie karnym może stać się powodem społecznego wykluczenia osób, które go opuszczają, dlatego też w kolejnej części niniejszego artykułu postaramy się przeanalizować związek między karą pozbawienia wolności a ekskluzją społeczną byłych więźniów.

Kara pozbawienia wolności a wykluczenie społeczne

Kara pozbawienia wolności to jedno z narzędzi oddziaływania na osoby, które dopuszczają się czynów niezgodnych z obowiązującym w chwili ich popełnienia prawem. Jest to kara jednolita, zróżnicowana jeżeli chodzi o czas jej trwania. Ponadto spełnia różnorodne funkcje, wśród których wskazuje się przede wszystkim na funkcję: resocjalizacyjną (określaną inaczej mianem poprawczej czy wychowawczej), odwetową, eliminacyjną, odstraszącą (Ciosek 2016). Niezależnie od przypisywanych jej zadań, zasadniczym celem kary pozbawienia wolności jest „wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie akceptowanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymywania się od powrotu do przestępstwa” (Kkw art. 67 § 1). Cel ten choć niezwykle istotny, w rzeczywistości penitencjarnej okazuje się trudny do osiągnięcia. Co więcej, w wielu przypadkach zamiast poprawy sprawców możemy obserwować ich dalszą demoralizację. Kara, która miała w założeniu prowadzić do zmiany i wykształcenia u nich umiejętności zgodnego z normami funkcjonowania w społeczeństwie, powoduje występowanie wielu negatywnych zjawisk, jak chociażby: deprivacji potrzeb, zaburzeń osobowości, degradacji czy zwiększenia poziomu nieprzystosowania społecznego, co w efekcie zwiększa ryzyko powrotu do przestępstwa po opuszczeniu zakładu (por. Szymanowski 1989). Sytuacja i problemy, z jakimi przychodzi im się zetknąć, również nie ułatwiają byłym skazanym odnalezienia się w nowej rzeczywistości, rzeczywistości ludzi wolnych. Wychodząc z więzienia muszą się zmierzyć ze społecznym potępieniem, stygmatyzacją, marginalizacją i nieufnością. Doświadczają trudności ze znalezieniem pracy, miejsca zamieszkania. Część z nich nie ma zwyczajnie dokąd wracać, bowiem rodziny odwróciły się od nich, a na pomoc ze strony środowiska lokalnego nie mogą liczyć.

Można zatem zauważyć, że ekskluzja przestępców przebiega dwuetapowo. Pierwszy etap ma miejsce w zakładzie karnym. Następuje wówczas faktyczne wykluczenie skazanych ze społeczeństwa poprzez ich izolację od przestrzegającej norm prawnych części tegoż społeczeństwa. Druga faza wykluczenia ma miejsce już po opuszczeniu przez osadzonego więzienia, kiedy musi on zmierzyć się ze społecznym naznaczeniem, niechęcią i nieufnością, co dodatkowo utrudnia fakt, że raz przypięta etykieta przestępcy zwykle zostaje na zawsze i trudno się od niej uwolnić (Jaworska 2012).

W odniesieniu do licznych problemów, na jakie napotykają byli skazani, coraz częściej podkreśla się konieczność udziału społeczeństwa w wykonywaniu kar pozbawienia wolności. Jest to idea, z którą trudno się nie zgodzić, bowiem jak słusznie zauważa Szymanowski, społeczeństwo „...musi być zainteresowane tym, jacy ludzie wyjdą z zakładów penitencjarnych, czy się oni odnajdą w wolnym społeczeństwie, a przede wszystkim – czy powrócą z izolacji więziennej jako pożyteczni jego członkowie” (Szymanowski 1989, s. 6). Postulat udziału społeczeństwa w procesie resocjalizacji przestępców pokazuje też, że pomimo uwięzienia nie przestają oni być pełnoprawnymi członkami określonych społeczności, a co za tym idzie należy im się taki sam szacunek i wsparcie, jak wszystkim innym ludziom.

Społeczeństwo może brać udział w wykonywaniu kar pozbawienia wolności w dwojaki sposób – albo bezpośrednio angażując się w ich realizację, albo też stwarzając warunki do ponownego włączenia więźniów w główny nurt życia społecznego. Obie te formy dają szereg możliwości ich realizacji, dlatego też na potrzeby niniejszego opracowania skupimy się wyłącznie na drugiej spośród wskazanych form.

Nowe spojrzenie na resocjalizację penitencjarną – inkluzja społeczna

Pojęcie inkluzja (określane inaczej mianem włączania bądź integracji) wywodzi się od łacińskiego słowa *includere* i jest rozumiane jako włączanie, dołączanie. W obszarze socjologii wiąże się je natomiast z procesem wtórnej socjalizacji, przywracania czy nawet odzyskiwania dla społeczeństwa jednostek lub całych grup społecznych. Na gruncie resocjalizacji termin ten jest stosunkowo nowy, a zapożyczony został z pedagogiki specjalnej, posługującej się nim w odniesieniu do osób niepełnosprawnych (inkluzja to jeden z postulatów dotyczących kształcenia osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi) (Szczepaniak 2014).

Terminu resocjalizacja inkluzyjna używa się do nazwania działań, podejmowanych w celu ponownego (a w niektórych przypadkach pierwotnego) włączenia danej osoby w główny nurt życia społecznego. Prowadzone oddziaływania mają doprowadzić do zaangażowania jednostki w różne obszary życia społecznego, a w rezultacie do włączenia we wszystkie te obszary, w których była dotychczas spychana na margines. Cechą znamionną dla podejmowanych w nurcie resocjalizacji inkluzyjnej oddziaływań jest ich ciągłość oraz potrzeba nieustannej pracy dla osiągnięcia wyznaczonych celów. Co więcej inkluzja odznacza się brakiem efektu końcowego – trudno mówić tutaj o określonym ostatecznym rezultacie, bowiem w każdej nowej, nieznannej dotychczas sytuacji mogą pojawić się czynniki, które doprowadzą do ponownego wykluczenia wydawałoby się już włączonych jednostek. Co za tym idzie niezwykle ważne jest nieustanne poszukiwanie czynników, które w korzystny sposób mogłyby wpłynąć na proces „włączania”. Czynniki te można zasadniczo przyporządkować do trzech kategorii. Pierwszą stanowią czynniki występujące w środowisku włączającym, czyli przede wszystkim jego gotowość do przyjęcia osób dotychczas wykluczanych. Grupa druga to cechy osób pracujących z osobami włączanymi, natomiast trzecia obejmuje uwarunkowania samych osób włączanych, np. posiadane przez nie cechy charakteru (cierpliwość, adekwatna samoocena, umiejętność kontroli zachowań i emocji).

Aby możliwe było osiągnięcie sukcesu w ramach resocjalizacji inkluzyjnej konieczne jest aktywne uczestnictwo w procesie włączania obu stron tego procesu, czyli środowiska i więźniów, którzy dostrzegając korzyści płynące ze współpracy, będą podejmować kolejne działania w celu jej zacieśnienia (Fidelus 2011).

Niekwestionowaną zaletą oddziaływań podejmowanych w nurcie resocjalizacji inkluzyjnej jest możliwość osiągnięcia w jednym czasie kilku celów wychowawczych. Można

do nich zaliczyć chociażby: rozwój osobistych motywacji osadzonego (wynikają one z naturalnego potencjału rozwojowego każdego człowieka, jednak w przypadku osób odbywających kary pozbawienia wolności konieczne jest ich odkrywanie i pobudzanie; społeczna akceptacja pełni w tym przypadku znaczącą rolę, bowiem motywuje do ponownego podejmowania pożądanych przez społeczeństwo zachowań), eliminowanie zachowań egoistycznych, zachęcanie do wchodzenia w konstruktywne role społeczne (Pytko 2010).

Wykorzystanie oddziaływań wolnościowych na gruncie resocjalizacji to jeden z przejawów zainteresowania społeczeństwa tym, jacy ludzie opuszczają zakłady karne. Zasadniczym celem wykorzystania tej formy oddziaływań jest umożliwienie wzajemnego poznania się obu stron procesu włączenia i przełamywanie funkcjonujących dotychczas stereotypów, a tym samym ograniczenie czy też zmniejszenie ryzyka powrotu do przestępstwa przez osadzonych. Jak bowiem zauważa Dahrendorf osobom marginalizowanym należy się pomoc, o ile sami sobie pomagają (Dahrendorf 1993). Pokazuje to, że pomoc więźniom należy świadczyć w taki sposób, aby wyposażać ich w konkretne narzędzia, umiejętności pomocne w readaptacji, nie zaś świadczyć im gotową pomoc socjalną i materialną, prowadzącą w efekcie do wyuczonej bezradności, która może stać się kolejnym czynnikiem sprzyjającym ich wykluczeniu. Powyższe założenie znajduje coraz częściej wyraz w programach resocjalizacyjnych opracowywanych przez Służbę Więzienną. Jednym z takich programów jest właśnie projekt wolontariatu hospicyjnego więźniów, który zostanie zaprezentowany w kolejnej części.

Wolontariat hospicyjny więźniów – geneza programu

Pomysł włączenia skazanych w opiekę nad chorymi u kresu życia powstał w Gdańsku. Idea była owocem współpracy Zakładu Karnego Gdańsk-Przeróbka oraz Hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza w Gdańsku. Od 2002 roku osadzeni z zakładu karnego pomagali w ukończeniu domu hospicyjnego, a później Centrum Wolontariatu Hospicyjnego. Wykonywali głównie prace remontowo-porządkowe – tynkowali, odpowiadali za budowę małej infrastruktury oraz zagospodarowanie przyległych do hospicjum ogrodu oraz terenów wokół budynku. W opiece nad pacjentami więźniowie uczestniczą od 2004. Wówczas to do hospicjum trafił ich kolega z więzienia (umierający na raka). Z własnej inicjatywy otoczyli go opieką i wsparciem, starali się zapewnić mu możliwie najlepsze warunki u kresu życia, dokładali wszelkich starań, by każdą wolną chwilę spędzić przy jego łóżku (Socha 2007). To doświadczenie uzmysłowiło personelowi hospicyjnemu, że osadzeni, niezależnie od miejsca w którym przebywają, nadal mają w sobie pokłady dobra, które mogą wykorzystać na rzecz osób szczególnie potrzebujących pomocy. W rezultacie zorganizowano dla nich kurs wstępny oraz zajęcia praktyczne, mające przygotować ich do opieki nad pacjentami (więźniowie wykonują szereg obowiązków, zazwyczaj są one zależne od potrzeb danej placówki, generalnie należy zaliczyć do nich jednak: pomoc w karmieniu, czynnościach higieniczno-pielęgnacyjnych, utrzymaniu czystości, towarzyszenie pacjentom w czasie spacerów czy w trakcie rehabilitacji) (Marczak 2009).

Kryteria rekrutacji więźniów-wolontariuszy

Wolontariat hospicyjny, pomimo licznych korzyści jakie przynosi, nie jest dostępny dla wszystkich więźniów. Wynika to w dużej mierze ze specyfiki pracy w miejscu, jakim jest hospicjum. Co więcej podmiotem prowadzonych oddziaływań są tutaj chorzy u kresu życia, ze swoimi potrzebami i marzeniami, dlatego też w trosce o ich dobro niezbędna jest odpowiednia rekrutacja więziennych wolontariuszy. Wstępnej weryfikacji kandydatów (osadzeni zgłaszają się dobrowolnie) dokonuje personel penitencjarny w oparciu o ich predyspozycje, stopień wrażliwości czy relacje z przełożonymi oraz współosadzonymi (Witkowski 2016). Skazani, którzy chcą pracować w hospicjum muszą ponadto spełniać określone kryteria formalne, między innymi odbywać karę pozbawienia wolności w zakładach półotwartych i otwartych, w systemie programowanego oddziaływania oraz wykazywać się postępami w resocjalizacji. Brana jest również pod uwagę długość kary pozostała do odbycia – pomijani są więźniowie,

którym do końca kary został mniej niż rok albo sześć miesięcy do przedterminowego warunkowego zwolnienia (takie podejście ma zapobiec nadmiernej rotacji wolontariuszy). Istotne kryterium stanowi także charakter i rodzaj popełnionego przestępstwa – nie mogą to być skazani za przestępstwa seksualne, morderstwo ani popełnione w zorganizowanej grupie przestępczej, jak również uczestniczący w podkulturze więziennej. Wolontariuszem może zostać ponadto osadzony, który skorzystał z dostępnej w zakładzie terapii, poczynił postępy w pracy społecznej, w czasie ostatniego roku nie został ukarany karą dyscyplinarną oraz cechuje się brakiem skłonności do zachowań agresywnych, umiejętnością kontroli emocji i równocześnie ich wyrażania.

Ostatecznej weryfikacji kandydatów dokonują pracownicy w hospicjum, którzy decydują jednocześnie o przydzielaniu im konkretnych zadań i obowiązków (Krakowiak, Paczkowska, Witkowski 2013).

Efekty zaangażowania więźniów w wolontariat

Udział w wolontariacie pozwala na dokonanie zmian w zachowaniu i poglądach skazanych, a jednocześnie przyczynia się do ich ogólnego rozwoju osobistego. Jest to ponadto aktywność, która odbywa się poza murami więzienia, w środowisku ludzi wolnych, co jak staraliśmy się pokazać jest szczególnie ważne, bo pozwala zwiększać prawdopodobieństwo udanego powrotu do społeczeństwa po odbyciu kary.

Dołączając do zespołu hospicyjnego więźniowie stają się jego częścią, a co za tym idzie współodpowiadają za realizację określonych celów. W rezultacie zdobywają umiejętność pracy w grupie, konstruktywnego rozwiązywania problemów, uczą się sumiennosci i odpowiedzialności. Zyskują też poczucie własnej wartości, świadomość, że dla kogoś są ważni i potrzebni. Dzięki bezpośredniemu kontaktowi zmieniają jednocześnie dotychczasowy sposób patrzenia na życie. Odchodzą od koncentrowania się na przeszłości, a skłaniają się w kierunku teraźniejszości i przyszłości. Dostrzegają ponadto wartość tego co posiadają – zdrowia, rodziny. Mówiąc o rodzinie, warto również zauważyć, że udział w wolontariacie korzystnie oddziałuje także na tę sferę ich życia, zachęcając czy to do naprawy czy wręcz odbudowania nadszarpniętych relacji z najbliższymi (Witkowski 2016).

Praca na rzecz innych ludzi pozwala na pokonywanie negatywnych konsekwencji izolacji więziennej, ogranicza ryzyko wystąpienia zachowań agresywnych, a jednocześnie zwiększa prawdopodobieństwo znalezienia zatrudnienia po wyjściu na wolność (poprzez wolontariat w hospicjum osadzeni mają szansę nie tylko zdobyć praktyczne doświadczenie, ale również formalne kwalifikacje opiekuna ludzi chorych i niepełnosprawnych). Przez część skazanych praca w hospicjum jest dodatkowo postrzegana jako możliwość pewnego rodzaju rekompensaty, czy wręcz odkupienia za zło, jakie wyrządzili swoimi czynami.

Co warto podkreślić, na udziale w wolontariacie zyskują nie tylko więźniowie, ale również chorzy oraz pracownicy hospicjów. Za sprawą więźniów-wolontariuszy Ci pierwsi otrzymują jeszcze lepszą opiekę, zwiększa się też szansa na zaspokojenie ich wszelkich potrzeb, natomiast personel zyskuje dodatkowe „ręce do pracy”, szczególnie ważne również dlatego, że w zdecydowanej większości pracownicy hospicjum to kobiety, dla których każdy mężczyzna na oddziale wydaje się być niezastąpioną pomocą (Paczkowska, Krakowiak, Krzyżanowski i in. 2010).

3. Podsumowanie

Zaprezentowane powyżej pozytywne aspekty wolontariatu hospicyjnego więźniów pokazują zasadność wykorzystania tej formy aktywności w toku prowadzonych oddziaływań penitencjarnych. Niezaprzeczalny zdaje się fakt, że wolontariat dając szansę lepszemu poznaniu się osadzonych i środowiska otwartego, a w konsekwencji także przezwyciężania powszechnie funkcjonujących stereotypów, zwiększa szansę na udaną reintegrację społeczną byłych więźniów. Dzięki wsparciu społecznemu osoby opuszczające placówki penitencjarne zyskują perspektywę łatwiejszego i bardziej efektywnego odnalezienia się w nowej dla nich

rzeczywistości. Co więcej wolontariat daje szansę na poprawę ich funkcjonowania ekonomicznego i społecznego po odbyciu wymierzonej kary. Konieczną zdaje się być zatem edukacja społeczna na temat wolontariatu więźniów oraz promocja dobrych praktyk w lokalnych społecznościach, gdyż dzięki nim możliwa jest zmiana negatywnego nastawienia do osób, które zostały skazane na karę pozbawienia wolności.

Współpraca personelu penitencjarnego oraz personelu ośrodków opieki paliatywno-hospicyjnej nie tylko wspiera proces readaptacji więźniów, ale też pozwala na tworzenie pewnego rodzaju „koalicji” na rzecz przeciwdziałania ich marginalizacji i wykluczeniu społecznemu. Analizując mnogość korzyści wynikających z zaangażowania więźniów w wolontariat na rzecz chorych u kresu życia należy podkreślić, że dokładanie starań w celu propagowania tego narzędzia readaptacji oraz inicjowanie kolejnych projektów badawczych z tego zakresu wydaje się być konieczności, która może przyczynić się do szerszego wykorzystania tego narzędzia.

4. Literatura

- Ciosek M (2016) Kara pozbawienia wolności i jej funkcje [w:] (red.) Ciosek M, Pastwa-Wojciechowska B(2016) Psychologia penitencjarna: 50-55.
- Fidelus A (2011) W stronę resocjalizacji inkluzyjnej. *Probacja* nr 2: 70-75
- Jaworska A (2012) Leksykon resocjalizacji.
- Krakowiak P, Paczkowska A, Witkowski R (2013) Prisoners as hospice volunteers in Poland. *Medycyna Paliatywna w Praktyce* nr 2, tom 7: 60.
- Nogowski JM (2015) Wykluczenie społeczne w kontekście ubóstwa i bezdomności. *Civitas et Lex* 1(5): 55-64.
- Marczak M (red.) (2009) Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce: 69-70.
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (2003) Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski.
- Paczkowska A, Krakowiak P, Witkowski R i in. (2010) Wolontariat hospicyjny jako narzędzie reintegracji społecznej osób pozbawionych wolności [w:] (red.) Jasiński Z, Widelak D (2010) W poszukiwaniu optymalnego modelu więzienia resocjalizacyjnego.
- Pytka L (2010) Readaptacja jako element polityki reintegracji społecznej, [w:] (red.) Pytka L, Nowak BM (2010) Problemy współczesnej resocjalizacji: 19.
- Socha R Tam gdzie miękną twardziele. *POLITYKA* nr 2: 7-9.
- Szczepaniak P (2014) Inspiracje inkluzji społecznej dla resocjalizacji i penitencjarystyki. *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja* nr 24: 143-169.
- Szymanowski T (1989) Powrót skazanych do społeczeństwa.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 1997, Nr 90, poz. 557 z późn. zm.)
- Witkowski R (2016) Wolontariat hospicyjny więźniów. W kierunku inkluzji społecznej [w:] (red.) Ciosek M, Pastwa-Wojciechowska B(2016) Psychologia penitencjarna: 289-325.
- Żywucka-Kozłowska E (2008) Naznaczeni, odrąceni, wykluczeni... Kilka uwag o społecznej sytuacji osób opuszczających zakłady karne [w:] (red.) Nowak J (2008) Meandry wykluczenia społecznego: 113-126.